

Sygn. akt I ACa 1320/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Wiesława Kuberska (ref.)
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SA Anna Beniak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą MAP 1 w Ł.**

przeciwko **J. W. i E. G. (...) Spółki Cywilnej (...) w Z.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 maja 2014 r. sygn. akt X GC 316/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. W. i E. G. (...) Spółki Cywilnej (...) w Z. solidarnie na rzecz M. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą MAP 1 w Ł. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1320/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi,

w sprawie z powództwa M. O., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Map 1 w Ł., przeciwko J. W. i E. G.

- (...) Spółki Cywilnej (...) w Z. o zapłatę, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.558,34 zł

z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lipca 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.737 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

(wyrok – k. 286).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynika, że strony sporu prowadzą działalność gospodarczą.

W dniu 13 lutego 2006 r. pomiędzy powodem a A. C., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. przy ul. (...), została zawarta umowa licencji wyłącznej nr 5.13.3.2006, której przedmiotem było udzielenie powodowi, prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą „(...)”, licencji wyłącznej na korzystanie z utworów wymienionych w umowie – cyfrowych map Polski na wskazanych w niej polach eksploatacji. A. C. oświadczył, że posiada pełne prawa autorskie majątkowe do cyfrowej mapy Polski oraz wszelkich programów komputerowych, przykładowo wymienionych w § 2 umowy, zawierających tę mapę lub też jej elementy. Wskazane prawa autorskie majątkowe obejmowały prawa do całości utworów, włączając wszystkie wchodzące w ich skład części, w tym: prawa do mapy głównej, wszystkich zamieszczonych tamże map bocznych (kartonów), całości opracowań tekstowych, znajdujących się na odwrotnych stronach map, kodu źródłowego oprogramowania, jak również do projektu okładki wraz ze wszystkimi wchodzącymi w jej skład elementami.

Umowa obejmowała wykorzystanie wymienionych w niej utworów na polu eksploatacji polegającym na zezwoleniu na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na następujących polach eksploatacji:

- utrwalanie i zwielokrotnianie metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechnianie w sieciach teleinformatycznych (w tym sieci Internet oraz sieciach o zbliżonej strukturze i sposobie funkcjonowania) rastrowych obrazów kartograficznych (map) stanowiących element opracowań,

- dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizacje obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych.

Umowa została zawarta na okres dwóch lat za wynagrodzeniem stanowiącym 50% kwoty uzyskanej przez powoda z tytułu udzielenia sublicencji.

Aneksami z dnia 13 lutego 2008 r., 12 lutego 2010 r. oraz 12 lutego 2012 r. umowa była przez strony przedłużana na okresy kolejnych dwóch lat.

W 2000 r. pracownik pozwanych - A. S. - został poproszony przez pozwanego J. W. o przygotowanie strony internetowej spółki cywilnej założonej przez pozwanych. Na przełomie roku 2004 i 2005 A. S. skopiował fragment cyfrowej Mapy Polski z serwisu pilot.pl i umieścił przedmiotową mapę na serwerze w wydzielonym katalogu. Dostęp do katalogu nie był zabezpieczony hasłem.

W dniu 24 czerwca 2008 r. powód stwierdził, że w katalogu <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> występuje fragment Mapy Polski 2005, wersja 3.0.5. Wydawnictwa (...), do której przysługują mu prawa autorskie.

Informacja o adresie powyższej strony znajdowała się na stronie internetowej poświęconej gminie Z.. Pozwani byli użytkownikami domeny internetowej zakliczyn.org.pl i właścicielem prowadzonego w tej domenie serwisu internetowego.

Ze strony, na którą wszedł M. S., prowadził link do przedmiotowej mapy.

Program Mapa Polski 2005 wersja 3.0.5. stanowiła piątą edycję Mapy Polski 3.0, enumeratywnie wyliczonej w § 2 umowy licencyjnej wyłącznej z dnia 13 lutego 2006 r., zawartej pomiędzy powodem a A. C..

W dniu 24 czerwca 2008 r. powód wystosował do pozwanych pismo wzywające ich do usunięcia stanu bezprawnego naruszenia praw autorskich przez zawarcie stosownej umowy licencyjnej.

Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda, obowiązującym od dnia 1 grudnia 2006 r., wykupienie u niego sublicencji w zakresie jednego fragmentu mapy na najkrótszy okres do 1 roku, wynosi 699 zł netto. Do podanej ceny należało doliczyć podatek VAT w stawce podstawowej obowiązującej wysokości.

Pismem z 21 czerwca 2010 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty na jego rzecz kwoty 2.558,34 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania tegoż wezwania, nie później niż do 5 lipca 2010 r. Wezwanie zostało doręczone listem poleconym w dniu 28 czerwca 2010 r.

Mimo powyższego wezwania pozwani nie zapłacili powodowi żądanej kwoty.

Pod względem zastosowanych technik, związanych z kartograficzną generalizacją treści map, występuje zgodność treści przedstawionych

na załączonej do akt sprawy Mapie Polski 2005, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi oraz na fragmencie mapy, umieszczonej przez pozwanych na stronie internetowej <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg>. Występujące różnice w rozmieszczeniu nazw miejscowości i tablic numeracji dróg wynikają z różnicy skali, w jakiej otwierana jest mapa na komputerze. Otwierając mapę przy innym powiększeniu obrazu, przesunięciu ulegają niektóre opisy na mapie lub jest ich więcej. W konsekwencji powyższego obie mapy są tożsame.

W momencie wgrywania plików na serwer, są one dostępne jedynie dla osoby projektującej stronę internetową. W celu ulokowania takich plików na stronie internetowej należy umieścić na tej stronie stosowne odniesienie do takiego pliku – tzw. link. Powszechnie dostępna wyszukiwarka internetowa

w momencie wejścia na stronę internetową, zawierającą takie linki, tworzy indeks na temat wszelkich danych zgromadzonych na takiej stronie, w tym obrazów. Jeżeli na stronie internetowej umieszczone jest odniesienie do innej strony internetowej, wyszukiwarka automatycznie przeszukuje również taką stronę. Odnalezione informacje przechowuje następnie w swojej wewnętrznej bazie danych. Aby możliwe było odnalezienie katalogu, w którym znajdował się fragment przedmiotowej Mapy Polski, taki katalog musiałby być umieszczony na stronie internetowej pozwanych albo osoba, która dostała się do takiego katalogu musiałaby znać adres, pod jakim taki katalog się znajduje, co pozwoliłoby na jego odnalezienie z pominięciem wyszukiwarki internetowej. Istnieją dwa typy danych w przestrzeni internetowej: folder publiczny, w którym można umieścić dane dostępne dla wszystkich użytkowników sieci oraz folder prywatny, zabezpieczony loginem i hasłem, bez których znajomości nie jest możliwe zapoznanie się z danymi zawartymi w takim katalogu.

Sporny fragment mapy nie był zamieszczony w katalogu prywatnym, bowiem nie był chroniony za pomocą loginu i hasła.

Gdyby sporny fragment mapy znajdował się w katalogu prywatnym, nie byłoby możliwości wejścia do tego pliku i jego otwarcia, tj. wyświetlenia na ekranie komputera przez przeciętnego użytkownika Internetu.

Jeśli plik nie znajduje się w katalogu prywatnym, lecz w katalogu, do którego ze strony internetowej będzie prowadził określony link, możliwe jest zapoznanie się z treścią tego pliku przez każdego przeciętnego użytkownika Internetu. Jest to również możliwe poprzez działanie wyszukiwarki internetowej lub poprzez zastosowanie programu ogólnie dostępnego, wyszukującego pliki z użyciem pewnego słowa lub zdania.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, uznając je za usprawiedliwione co do zasady, jak i wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle materiału dowodowego sprawy nie budziło wątpliwości, że pozwani naruszyli prawo powoda - jako nabywcy

licencji - do wyłącznego korzystania z utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej z dnia 13 lutego 2006 r., ponieważ rozpowszechniali w serwisie internetowym <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi. W odpowiedzi na pozew pozwani przyznali zresztą, że umieścili fragment Mapy Polski w serwisie internetowym pod powyższym adresem.

Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanych, że fragment mapy został zamieszczony w formie pliku w prywatnych katalogach, niedostępnych dla osób odwiedzającym stronę www.zakliczyn.org.pl, gdyż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził tej okoliczności. Decydujące były w tym zakresie zwłaszcza zeznania świadka M. S., z których wynikało, że link, odnoszący się do serwisu internetowego zawierającego przedmiotową mapę, był umieszczony i powszechnie dostępny na stronie internetowej poświęconej gminie Z., której użytkownikami są pozwani, a także opinia biegłego informatyka i zeznania świadka A. S., wskazujące na to, że dostęp do katalogu zawierającego fragment cyfrowej Mapy Polski nie był zabezpieczony hasłem. Zdaniem Sądu Okręgowego istotna była także sama okoliczność wykonania przez powoda zrzutu ekranowego mapy, umieszczonej w serwisie internetowym pod wyżej wskazanym adresem, wskazująca na to, że mapa ta, choć umieszczona w oddzielnym katalogu, była powszechnie dostępna dla użytkowników sieci internetowej.

Sąd Okręgowy, kierując się opinią biegłego z zakresu geodezji i kartografii, nie podzielił stanowiska pozwanych, zarzucających brak tożsamości umieszczonej przez nich mapy z mapą, do której powodowi przysługują autorskie prawa majątkowe, mając dodatkowo na uwadze, że pozwani w załączonej do odpowiedzi na pozew korespondencji mailowej z dnia 24 lipca 2008 r. wyraźnie przyznali, że pod adresem <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> widniał plik, który mógł naruszać prawa autorskie powoda do utworu w postaci cyfrowej Mapy Polski. Co więcej zeznania A. S. ukazały jego świadomość, że zapisany przez niego plik, zawierający przedmiotową mapę, został objęty prawami autorskimi i z tego względu nie zdecydował się na jego zamieszczenie bezpośrednio na stronie internetowej.

Sąd Okręgowy uznał omawiane zachowanie pozwanych za zawinione, jako że pozwani, mający dostęp do strony internetowej, na której znajdowało się odniesienie do katalogu zawierającego sporną mapę, mieli wpływ na treść zamieszczonych na niej publikacji. Jako profesjonalści byli zatem zobowiązani do sprawdzenia, czy publikowane na niej treści nie naruszają praw autorskich twórców. Wobec powyższego Sąd Okręgowy za zasadne uznał żądanie powoda zapłaty przez pozwanych sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Mając na uwadze, że cennik obowiązujący u powoda przewiduje opłatę licencyjną w wysokości 699 zł netto (852,78 zł brutto) za najkrótszy okres udzielenia licencji na używanie jednego fragmentu mapy, kwota ta została przyjęta jako stosowne wynagrodzenie, której trzykrotność, tj. 2.558,34 zł, podlegała zasądzeniu.

Odsetkach od powyższej kwoty Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od dnia następującego po dniu wskazanym przez powoda w wezwaniu do zapłaty, jako dzień płatności żądanej kwoty, tj. od dnia 6 lipca 2010 r., natomiast o kosztach procesu – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) (uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 292 – 296 verte).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego oraz brak rozpoznania istoty sprawy wskutek przyjęcia, wbrew treści art. 50 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, że doszło do publicznego udostępnienia utworu, w sytuacji gdy sporna mapa nie była dostępna jakiegokolwiek osobie bez znajomości ciągu 53 znaków, stanowiących plik <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> oraz znajdowała się w katalogu na serwerze nie powiązany z danymi znajdującymi się na stronie pozwanych www.zakliczyn.org.pl,
- brak wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek pominięcia treści art. 23 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dotyczącego dozwolonego nieodpłatnego korzystania z rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego,

- brak wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek pominięcia powodu braku przedłożenia przez stronę powodową zrzutu ekranu przedstawiającego sporną mapę na stronie internetowej pozwanych, w sytuacji gdy z wniosków końcowych opinii biegłego z zakresu informatyki - P. G. - z dnia 22 stycznia 2014 r. jednoznacznie wynika, że bez uzyskania takiej wiedzy nie jest możliwe wypowiedzenie się, czy sporny plik graficzny, zawierający mapę, był publicznie dostępny dla osób odwiedzających stronę internetową pozwanych www.zakliczyn.org.pl, zaś

w aktach sprawy nie ma wystarczających informacji, aby wskazać, że plik graficzny, zawierający mapę, był publicznie dostępny dla osób odwiedzających w/w stronę,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 79 ust. 1 pkt 1 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez przyjęcie, że nastąpiło naruszenie autorskich praw majątkowych powoda, w sytuacji gdy sporna

mapa nigdy nie została udostępniona osobom trzecim w jakichkolwiek

celach związanych z działalnością zarobkową pozwanych, zaś zgodnie

z postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Brzesku z dnia 30 czerwca 2010 r. (sygn. akt Ds 384/10) – umorzono postępowanie w przedmiotowej sprawie,

- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 k.p.c., poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie za wiarygodne zeznań świadków A. S. i M. S., na których podstawie Sąd I instancji przyjął, że nastąpiło publiczne rozpowszechnianie utworu w sytuacji, gdy osoby te są najbliższymi współpracownikami powoda, zaś treść ich zeznań wyraźnie wskazuje na ewidentne ustalenie wersji zdarzeń

z powodem, zmierzające do zatarcia faktu, że powód nigdy nie dysponował kserokopią skanu spornej mapy umieszczonej na stronie internetowej pozwanych,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 230 k.p.c., poprzez przyjęcie, że doszło do publicznego rozpowszechniania spornej mapy w sytuacji, gdy powód - pomimo wielokrotnych żądań przedstawionych w pismach przygotowawczych - nie przedstawił jedyne wiarygodnego dowodu świadczącego za publicznym rozpowszechnianiem mapy, czyli kserokopii skanu spornej mapy umieszczonej na stronie internetowej pozwanych,

- naruszenie prawa procesowego, tj. 228 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie - jako faktu znanego Sądowi z urzędu - że powód nie przedstawił kserokopii skanu („zrzutu”) spornej mapy umieszczonej na stronie internetowej pozwanych, w sytuacji, gdy we wszystkich analogicznych postępowaniach prowadzonych przed Sądem I instancji powód przedstawiał taki dokument, jako wskazujący na publiczne rozpowszechnianie utworu.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

(apelacja – k. 308 – 311).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, stanowiąc wyłącznie wyraz polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego oraz trafnymi wnioskami.

Skarżący nie dostarczyli jakichkolwiek argumentów jurydycznych, logicznych, czy odwołujących się do doświadczenia życiowego, które pozwoliłyby na wzruszenie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a w szczególności tego, które dotyczyło uznania faktu wykorzystania przez skarżących fragmentu mapy z naruszeniem praw autorskich powoda.

Powyższa okoliczność wbrew twierdzeniom skarżących została udowodniona, znajdując oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, na który składały się nie tylko zeznania świadka M. S., ale przede wszystkim opinie dwóch powołanych w sprawie biegłych z zakresu geodezji i kartografii oraz informatyki, co do których skarżący nie wskazali przyczyny dyskwalifikującej prawidłowość ich przeprowadzenia, a nadto nie określili kryteriów oceny, które Sąd Okręgowy ich zdaniem naruszył przy ocenie tych dowodów, niesłusznie przyznając im walor wiarygodności. Uzyskane przez Sąd I instancji opinie pozwoliły na specjalistyczne spojrzenie na przedstawione przez powoda wydruki ze strony internetowej pozwanych oraz na porównanie ich z objętą prawami autorskimi powoda mapą, które stało się podstawą wniosku, że między tymi mapami zachodzi tożsamość, zwłaszcza że zawierają one wspólne elementy w postaci ułożenia nazw miast, ułożenia i sposobu przedstawienia siatki dróg, tworzących sieć komunikacyjną, jak i opisu elementów. Wydaje się zresztą, że nie rodziła sporu kwestia zamieszczenia przez pozwanych pod adresem internetowym <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> pliku, zawierającego treść, do której powodowi przysługiwały prawa autorskie, skoro okoliczność ta wraz z możliwością naruszenia praw powoda została przyznana przez pracownika pozwanych - A. S. (k. 33).

Choć istotnie powód nie przedstawił zrzutu ekranu ze strony internetowej pozwanych, mogącego wskazywać na kwestionowane przez skarżących łącze, kierujące z tej strony do pliku zawierającego internetową Mapę Polski, do której przysługują powodowi autorskie prawa majątkowe, nie można zgodzić się z apelującymi, że nie doszło do publicznego udostępnienia przedmiotowego utworu, a wystarczającą ochronę przed niepowołanym dostępem do niego stanowił unikalny adres obejmującego go pliku. Powód zamieścił wśród załączników pozwu (k. 12) obraz strony internetowej pozwanych, jaki znajdował się pod adresem <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg>, który - jak ustaliła to biegła z zakresu geodezji i kartografii - był tożsamy z cyfrową Mapą Polski 2005, zaś - jak ustalił to biegły z zakresu informatyki - został skasowany. Z opinii tego biegłego wynikało przy tym, że strona internetowa www.zakliczyn.org.pl nie była w dacie jej sporządzenia dostępna, przez co pozyskanie oczekiwanego przez pozwanych zrzutu ekranu nie tylko nie było możliwe dla biegłego, ale także dla samego powoda, mimo wystosowanych przez skarżących pod jego adresem żądań. Niemniej jednak biegły P. G. szczegółowo wyjaśnił, że sporny fragment mapy, jako nie zawierający zabezpieczenia w postaci hasła i loginu, nie był zamieszczony w katalogu prywatnym, lecz w katalogu publicznym, który ze swej istoty jest powszechnie dostępny. Mając dodatkowo na uwadze zeznania M. S., stanowiące dowód istnienia wykluczanego przez pozwanych linku oraz zeznania A. S., wskazujące na to, że dostęp do katalogu nie był chroniony hasłem, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że pozwani naruszyli prawo powoda do wyłącznego korzystania z utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji wskazanych w umowie licencyjnej z dnia 13 lutego 2006 r., ponieważ rozpowszechniali w serwisie internetowym fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi.

Nie ma w tych okolicznościach znaczenia ile osób i kto konkretnie mógłby uzyskać dostęp do cyfrowej Mapy Polski 2005 z domeny [zakliczyn.org.pl](http://www.zakliczyn.org.pl), której użytkownikami byli pozwani, gdyż decyduje sama tylko potencjalna możliwość uzyskania takiego dostępu w dowolnym czasie, miejscu i przez jakąkolwiek osobę, a tę potwierdził zebrany w sprawie materiał dowodowy. Co wymaga szczególnego podkreślenia, nie jest także istotne, czy pozwani zamieścili fragment spornej mapy bezpośrednio, czy jedynie pośrednio na należącym do nich serwerze, gdyż ich odpowiedzialność cywilna nie jest determinowana tym czynnikiem (art. 50 pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi tylko o rozpowszechnianiu utworu poprzez publiczne wykonanie, wystawienie, wyświetlenie, odtworzenie oraz nadawanie i reemitowanie, a także publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym). Mając na względzie, że powód wykazał zamieszczenie przez pozwanych bez wymaganej sublicencji pod adresem <http://www.zakliczyn.org.pl/arek2005/grafika/map1.jpg> mapy tożsamej z tą, do której uzyskał prawa autorskie z mocy umowy licencyjnej z dnia 13 lutego

2006 r., natomiast skarżący nie przedstawili dowodu przeciwnego, twierdzenie powoda o naruszeniu jego praw do (...) autorstwa Wydawnictwa (...) należało uznać za wiarygodne, zwłaszcza że znalazły potwierdzenie w dowodach pochodzących także od pozwanych, tj. w zeznaniach ich pracownika – A. S. - reprezentującego interes pozwanych w procesie oraz korespondencji mailowej jego autorstwa (k. 33).

Reasumując, Sąd Okręgowy rozpoznał istotę niniejszej sprawy, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, mające istotne

– w rozumieniu art. 227 k.p.c. - znacznie dla jej rozstrzygnięcia, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Stąd też omawiany zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) należało uznać za bezzasadny i świadczący o dezaprobie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wpierał on twierdzeń skarżących, zgodnych z ich linią obrony w procesie. Samo tylko stwierdzenie o wadliwości oceny materiału dowodowego nie mogło uchodzić za pozwalające na jej wzruszenie, gdyż konieczne było wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W braku wykazania powyższego, subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie mogło uchodzić za wystarczające (postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753).

Jako, że pozostałe zarzuty apelujących były w zasadzie pochodną nietrafnych argumentów przywołanych na okoliczność kwestionowania przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, także jawiły się jako chybione. Sposób ich sformułowania nie zawierał jasnego przekazu, a tym samym nie pozwalał na szczegółowe ustosunkowanie się do zajętego przez skarżących na ich tle stanowiska. Biorąc pod uwagę, że nie w każdej z ogółu zainicjowanych przez powoda spraw o naruszenie jego autorskich praw majątkowych występowała sytuacja pośredniego wykorzystania mapy objętej przysługującą powodowi licencją wyłączną, bez znaczenia jurydycznego pozostawały przedkładane przez powoda w innych postępowaniach zrzuty ze stron internetowych pozwanych. Nie sposób zatem uznać, aby Sąd Okręgowy

z urzędu miał obowiązek wziąć pod uwagę wynik postępowania dowodowych w tamtych sprawach i dokonać porównania załączonych do pozwów inicjujących inne postępowania dokumentów. Sam zaś brak oczekiwanego przez skarżących zrzutu ekranu w realiach rozpoznawanej sprawy został już wielokrotnie podniesiony w apelacji i nie wymagał budowania na jego okoliczność kolejnych zarzutów, zwłaszcza w kontekście przepisów nie oddających jego istoty.

W obliczu wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy i zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych sprawy, wskazujących na publiczne rozpowszechnienie przez pozwanych utworu w postaci cyfrowej Mapy Polski, nie znajdował zastosowania art. 23 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, uprawniający do nieodpłatnego korzystania z rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego, czego konsekwencją było uznanie zasadności zawartych w pozwie roszczeń o zapłatę. Ta z kolei winna nastąpić w wysokości trzykrotności stosownego - w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy – wynagrodzenia wobec zawnionego charakteru naruszenia praw autorskich powoda, dla którego oceny nie miał znaczenia ani ewentualny cel zarobkowy spornych działań pozwanych, ani niewiążące sądu cywilnego wyniki przeprowadzonego postępowania przygotowawczego.

W tym stanie rzeczy zarzuty podniesione przez skarżących nie zasługiwały na uwzględnienie, stanowiąc jedynie powtórzenie argumentacji prezentowanej przez nich w postępowaniu przed Sądem I instancji. Z tego też względu przedstawiona przez skarżących apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika powoda, stosownie do § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).